

ŚMIŁOWO/BRODNA

Jak one to robią?

Być kobietą na sołeckim urzędzie

Jak one to robią? Łączy obowiązki rodzinne z obowiązkami zawodowymi, pracą społeczną, własnymi pasjami. Są pracowite, wytrwałe, nie zrażają ich piętrzące się trudności. Ot, kobiety. Dziś w przededniu Święta Kobiet prezentujemy dwie wieloletnie panie sołtys z gminy Kaczory- sołtys Śmiłowa, Teresę Strzelecką i sołtys Brodnej, Zofię Kościelską.

Teresa Strzelecka

Wśród osób znanych i cenionych w gminie zajmuje ważne miejsce. Nauczycielka, wieloletnia dyrektorka Szkoły



Teresa Strzelecka: *Kobiety są uporządkowane i wszechstronne*

Podstawowej w Śmiłowie, sołtys. Od dwóch kadencji dba o sprawy wsi i dobro mieszkańców. Kobieta- słaba płęć? Nie taka słaba. Teresa Strzelecka od dawna pokazuje, że nie boi się żadnych wyzwań

Urodziła się w Laskach Wałęckich, miejscowości położonej niedaleko Mirosławca, oddalonej o około 20 km od Wałcza. Mówi, że zawsze chciała naprawiać telewizory, ale los i ludzie, których spotkała na swojej drodze sprawili, że została nauczycielką. Grubo ponad 30 lat mieszka już w Śmiłowie. Przez dziesięciolecie, pracując w tutejszej szkole, wychowała i zapoznała z wiedzą matematyczną setki miejscowych dzieci, a często nawet ich dzieci. Kilkanaście lat była dyrektorką tej placówki. Obecnie jest

na emeryturze, ale nadal w centrum życia społecznego.

Praca sołtysa nigdy nie stanowiła dla niej tajemnicy. Można by nawet rzec, że ma ją we krwi. Sołtysiem był jej tata, jej brat. Nikogo więc nie dziwiło, kiedy sama z sukcesem zakończyła start na urząd sołtysa Śmiłowa, Pełni go od dwóch kadencji.

W czasie urzędowania pani sołtys wiele się w wsi zmieniło. Są nowe ulice, chodniki, odnowiona sala wiejska,

wyremontowany stadion i nowe siedziska, ekrany przeciwbłotne, parking na osiedlu przy Słonecznej i przy kościele. Nic jednak nie mogłoby się odbyć bez zaangażowania samorządu gminnego, pracy sołtysa i Rady Sołeckiej, a także wsparcia firm z grupy kapitałowej Henryka Stokłosa.

Poza ważnymi inwestycjami we wsi organizuje się szereg przedsięwzięć umilających codzienne życie mieszkańców. To coroczny Sylwester, wyjazdy nad morze, ale też Andrzejki, Dzień Kobiet, kursy z zakresu dekoracji i kulinariów, a także autorska impreza, organizowana wyłącznie w Śmiłowie- festiwal smaków i talentów. Mieszkańcy korzystają również z zaproszeń na wydarzenia o zasięgu gminnym typu turnieje wsi czy dożynki.

A na co mogą liczyć mieszkańcy sołectwa w tym roku?

Teresa Strzelecka: Je-

żeli chodzi o inwestycje, to w planie jest remont ulicy Sosnowej i mamy nadzieję na dokończenie chodnika przy Zelgniewskiej.

Pani sołtys swoje wolne chwile z przyjemnością poświęca dla rodziny: *- Właśnie zostałam babcią - mówi- dlatego ostatnio często podróżuję między Śmiłowem a Krakowem. Poza tym dużo czytam, ciągle się czegoś uczę, dla gimnastyki umysłu rozwiązuję krzyżówki. Moje życie sprowadza się do motta: Ora et labora- Módl się i pracuj.*

Kiedy w przededniu Święta Kobiet pytamy ją, jak to jest dziś być kobietą i czy kobiety mają łatwiej czy trudniej w życiu odpowiada: *- Kobiety mają w życiu o tyle łatwiej, że dzięki podzielności uwagi mogą robić kilka rzeczy naraz. A do tego wszystko im wychodzi... Są bardziej od mężczyzn uporządkowane, są wszechstronne. Ale mężczyźni też są potrzebni. Bez nich byłoby nam smutno.*

Zofia Kościelska

Jej szacunek do ludzi i do przyrody jest niezwykły. Ma szczęście mieszkać w pięknym miejscu. Z wyboru pracuje na rzecz lokalnej społeczności. Kocha to, co robi, choć nie zawsze jest łatwo. Zofia Kościelska, sołtys Brodnej w przededniu Święta Kobiet mówi, że kobiety łagodzą obyczaje. Bez nich świat byłby gorszy.

Pochodzi z Kaczor. Od 27 lat mieszka w Brodnej, ma pięcioro dorosłych dzieci, wspaniałe wnuczki i przystojnego wnuka. W czasie pracy zawodowej prowadziła z mężem agroturystykę, hodowlę zachowawczą konika polskiego, zajmowała się hipoterapią. Odkąd jednak przeszła na emeryturę, zwolniła nieco bieg, ale

nigdy nie zrezygnowała z ludzi. Od dwóch kadencji pełni w Brodnej funkcję sołtysa.

Na starcie swojej sołeckiej kariery podjęła inicjatywę uporządkowania placu przed domem kultury. Dziś jest tam piękne boisko, plac zabaw. A i dom kultury jak malowanie. Niejedna wieś by pozazdrościła. Zofia Kościelska: *- Mamy piękną salę wiejską, bardzo dobrze wyposażoną. Mamy też sprzęt grający. I korzystamy z tych dobrodziejstw systematycznie. Może i nasza wieś leży na uboczu, ale tu ciągle coś się dzieje, lubimy i umiemy żyć. Ostatnio piekliśmy pączki. Wkrótce czeka nas wyjazd na koncert Tercetu Egzotycznego do Szamocina. W maju będzie tradycyjny piknik rodzinny, w lipcu- dzięki wsparciu prezesa Andryszaka- wyjazd nad morze. Później w kalendarzu mamy gminny turniej wsi, w którym rokrocznie startujemy i mimo, że Brodna jest miejscowością niedużą, nigdy nie jesteśmy ostatni. Czekają nas też dożynki gminne, na które zawsze przygotowujemy przepiękny wieńiec i żałujemy, że nie ma konkursu.*

W trakcie roku or-

ganizujemy spotkania kulinarne, przygotowujemy stroiki na Wielkanoc, Boże Narodzenie, Wszystkich Świętych. Ale najbardziej czekamy chyba na spotkanie noworoczne. Jest w nim jakaś magia, niezwykły nastrój. W tym świątecznym okresie mieszkańcy stają się wielką rodziną. Nie wyobrażam już sobie, by takiego spotkania kiedyś zabrakło.

Ten sielankowy krajobraz wsi, nakreślony przez panią sołtys burzy tylko jedna rzecz- katastrofalna droga, którą o tej porze roku nie można przejść suchą nogą. Zofia Kościelska: *- Każdego roku mamy nadzieję, że przyjdzie nasza kolej, że ruszy tak bardzo wyczekiwana przez mieszkańców inwestycja. Liczymy, że może tym razem...*

Pani sołtys ma w swoim życiu wiele miłości. Kocha rodzinę, wnuki, kocha przyrodę, kocha ludzi. W wolnym czasie rozwiązuje krzyżówki,

czyta książki (jej ulubiona to skandynawska powieść „A lasy wiecznie śpiewają” którą- jak podkreśla- można czytać tylko zimą), uwielbia spacerować po lesie.

Zofia Kościelska: *- Mamy taki piękny las.*



Zofia Kościelska: *Dzięki kobietom świat jest lepszy*

Każdej wiosny obserwuję, co się zmieniło, czekam na przyłot żurawi. A właśnie. Już przyleciały.

Czy trudno jest dziś być kobietą? Sołtys Brodnej uważa, że tak, choć dzięki kobietom świat jest lepszy: *- Życie nakłada na nas wiele obowiązków. Ciągłe musimy decydować, co wybrać, z czego zrezygnować. Jednak jak się ma wokół siebie dobrych ludzi- a takich w Brodnej nie brakuje- wszystko wydaje się prostsze.*

(acz)

**Z okazji Dnia Kobiet
wszystkim Paniom życzymy
samyh pogodnych dni w życiu,
dużo zdrowia, szczęścia,
uśmiechu na twarzy
oraz wszelkiej pomyślności
w życiu osobistym i zawodowym.**

**Stefan Kowal
Przewodniczący
Rady Gminy Kaczory**

**Brunon Wołski
Wójt
Gminy Kaczory**